

**1. Sąd powszechny rozpatrując sprawę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może po raz kolejny badać merytorycznie sporu. (...) Inne postrzeganie kognicji sądu państwowego prowadziłyby do zakwestionowania samodzielności sądownictwa arbitrażowego, które znalazłoby się pod swoistym protektoratem sądownictwa powszechnego wypaczając tym samym nie tylko idee leżące u podstaw jego funkcjonowania ale także zamysł ustawodawcy, który modyfikując zasady jego funkcjonowania, ogranicza zakres ingerencji sądownictwa powszechnego do przypadków wyjątkowych, wyraźnie w ustawie wskazanych.**

**2. [S]ąd powszechny nie jest upoważniony do badania, czy sąd polubowny prawidłowo ustalił stan faktyczny i czy dokonał prawidłowej oceny dowodów. Mieści się to bowiem w ramach rozstrzygnięcia merytorycznego o zgłoszonych roszczeniach.**

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie  
z dnia 3 października 2014 r.  
I ACa 881/14**

**Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:**

SSA Jerzy Bess (przewodniczący)

SSA Regina Kurek

SSA Robert Jurga (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014 r. w Krakowie na rozprawie sprawy ze skargi J. K. przeciwko (...) Spółce z o.o. z siedzibą w K. skarga o uchylenie wyroku Sądu Polubownego na skutek apelacji skarżącego J. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 stycznia 2014 r. sygn. akt IX GC 341/13

1. zmienia punkt II wyroku w ten sposób, że wskazaną w nim kwotę 7.217 zł zastępuje kwotą 1.217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych);

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. zasądza od skarżącego J. K. na rzecz przeciwnika skargi (...) Spółki z o.o. z siedzibą w K. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Uzasadnienie**

Skarżący J. K. wniósł skargę o uchylenie w całości wyroku Sądu Polubownego przy Polskiej (...) w W., z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. akt SA/089/XII/2011 oraz SA-W/095/I/2012 wydanego w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. przeciwko J. K. o zapłatę. Powyższym wyrokiem Sąd Polubowny zasądził od pozwanego J. K. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 201 333,94 zł z odsetkami od poszczególnych kwot, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, oddalił powództwo wzajemne pozwanego przeciwko stronie powodowej oraz zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 18 775,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Skarżący oparł swą skargę przede wszystkim na przepisach art. 1206 § 2 pkt. 2 Kpc tj. sprzeczności zaskarżonego wyroku Sądu Polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Skarżący podniósł:

- zarzut braku czytelnych motywów rozstrzygnięcia. Wskazał, iż sąd polubowny zobowiązany jest orzec w granicach zapisu na sąd polubowny i zgłoszonego żądania. Powinien też rzeczowo i szczegółowo rozważyć ich treści. Skarżący zarzucił, że sąd polubowny posłużył się ogólnikowymi formułami, nieopartymi na analizie zasadności konkretnych zarzutów. W postępowaniu przed sądem polubownym przedmiotem były dwa wzajemnie przeciwstawne żądania: żądanie R. (...) SA o zapłatę oraz żądanie pozwanego zasądzenia na jego rzecz świadczenia pieniężnego (pозew wzajemny). Skarżący w pozwie wzajemnym żądał zapłaty od powoda kwoty 347 177 zł, tytułem zwrotu nakładów na lokal i udokumentował to fakturami źródłowymi. Jednakże całość uzasadnienia wyroku Sądu Polubownego poświęcona jest wyłącznie roszczeniu pozwu powoda z całkowitym pominięciem pozwu wzajemnego. Ocena zasadności pozwu wzajemnego sprowadza się wyłącznie do jednego punktu, w którym Sąd Polubowny motywy swojego rozstrzygnięcia sprowadza wyłącznie do odesłania do argumentacji, jakiej użył oceniając inne roszczenie tzn. roszczenie o zapłatę czynszu najmu, podczas gdy skarżący podnosił w przedmiotowym

postępowaniu jako kontr-rozszczenie - roszczenie o zwrot wartości dokonanych nakładów. W/w roszczenia, nie są tożsame ani co do podstawy ani co do kwoty.

- zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Polubownego z zebrany materiałem dowodowym. Wskazał, iż Sąd Polubowny w uzasadnieniu wyroku pomylił nazwiska źródeł dowodowych, pominął dowody zaprezentowane przez stronę, a jego argumentacja jest sprzeczna z zasadami logiki.

W odpowiedzi na skargę, przeciwnik skargi (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniósł w pierwszej kolejności o odrzucenie skargi jako wniesionej po terminie, w innym przypadku wniósł o oddalenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w całości oraz o zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ustosunkowując się do zarzutów skarżącego, przeciwnik skargi podniósł, że Sąd Polubowny szczegółowo rozważył kwestię powództwa wzajemnego. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Polubowny decydujące przy powództwie wzajemnym było to, że skarżący zawierając umowę najmu miał świadomość jej postanowień i nie udowodnił, że powód złożył „poza umową najmu” jakiegokolwiek zapewnienia lub obietnice, które mogłyby wprowadzić w błąd skarżącego lub nosić znamiona podstępstwa powoda, a tym bardziej zaważyć na skuteczności złożonego przez skarżącego oświadczenia woli.

W zakresie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Polubownego z zebrany materiałem dowodowym, skarżący opiera swoją argumentację tylko i wyłącznie na dwóch zdaniach uzasadnienia wyrwanych z kontekstu, w których Sąd Polubowny, tylko i wyłącznie na skutek omyłki pisarskiej przypisał cytaty będący wypowiedzią skarżącego, powodowi. Z powyższymi wyjaśnieniami korespondują wszelkie dalsze twierdzenia i ustalenia dokonane przez Zespół Orzekający Sądu Polubownego, a zawarte w uzasadnieniu wyroku, które wbrew twierdzeniom skarżącego, pozostają logicznie spójne i klarowne.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt. I oddalił skargę, zasądając w pkt. II od skarżącego J. K. na rzecz przeciwnika skargi (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K. kwotę 7.217,00 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 grudnia 2012 r. Sąd Polubowny przy Polskiej (...) w W., zasądził od skarżącego J. K. na rzecz przeciwnika skargi (...) Spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością w K. kwotę 201 333,94 zł z odsetkami od poszczególnych kwot, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, oddalił powództwo wzajemne pozwanego przeciwko stronie powodowej oraz zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 18 775,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Dochodzona przez powoda (przeciwnika skargi) kwota była sumą kwot nieuiszczonego przez skarżącego czynszu najmu lokalu handlowego.

W swoich rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy przyjął, że zawarte w art. 1206 Kpc wyliczenie podstaw skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter enumeratywny. Sąd powszechny rozpoznający skargę jest związany przytoczonymi przez skarżącą podstawami, tak więc do uchylenia wyroku sądu polubownego z uwagi na zaistnienie przesłanek wskazanych w art. 1206 może dojść wówczas, gdy zostały powołane w skardze. Tak więc zakres postępowania prowadzonego przed sądem powszechnym jest *ex definitione* ograniczony z uwagi na przytoczone przez skarżącą podstawy skargi z art. 1206 § 1 Kpc. Z urzędu sąd powszechny uwzględnia jedynie podstawy skargi określone w art. 1206 § 2 Kpc. W ocenie Sądu Okręgowego, sąd powszechny rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może rozpoznawać merytorycznej istoty sporu, czyli nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Taki pogląd przedstawił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 kwietnia 2002r. ([III CKN 492/01](#)). Przedmiotem oceny sądu powszechnego mogą być jedynie przesłanki uchylenia wyroku sądu polubownego. W tej sprawie jest to ocena, czy rozstrzygnięcie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Inaczej rzecz ujmując, Sąd nie badał, czy uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego argumentacja i wykładnia sądu polubownego zastosowana podczas postępowania przed sądem polubownym. Sąd skupił się jedynie na analizie, czy rozstrzygnięcie określonej treści – to jest zasądzenie od skarżącego na rzecz przeciwnika skargi określonej sumy z tytułu niezapłaconego czynszu z umowy najmu uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego.

Nie istnieje katalog podstawowych zasad porządku prawnego. Zasady te kształtowane są przez orzecznictwo. Merytoryczne badanie orzeczenia sądu polubownego przez sąd powszechny ogranicza się do oceny, czy zapadły wyrok nie narusza zasad porządku prawnego. Użyte przez ustawodawcę określenie "podstawowe zasady porządku prawnego" (art. 1206 § 2 pkt 2 Kpc) wskazuje jednoznacznie, że chodzi o takie naruszenia przepisów

prawa materialnego, które prowadzą do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelną zasadę prawną obowiązującą w Rzeczypospolitej Polskiej, godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze. Trafnie podkreśla się także w doktrynie, że dokonywana ad casum ocena, czy orzeczenie nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego, powinna być dokonywana niezwykle ostrożnie, a wykładnia sformułowania zawartego w ustawie raczej zawężająca, niż rozszerzająca. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowo ustalono, że skarżący dopuścili się nienależytego wykonania umowy, gdyż nie uiszcili wynagrodzenia za prace instalacyjne wykonywane przez przeciwnika skargi, płatności za kilka faktur VAT uiszczali nieterminowo, przez co przeciwnikowi skargi należą się odsetki oraz nie zwrócili terminie zatrzymanej kaucji gwarancyjnej. Zgodnie z dominującym poglądem judykatury przy ocenie ewentualnego naruszenia klauzuli porządku publicznego należy uwzględniać treść wyroku, nie zaś postępowania przed sądem arbitrażowym. Wyrok sądu polubownego podlegałby uchyleniu, gdyby zdeterminowane jego treścią następstwa były sprzeczne z określoną normą konstytucyjną czy też naczelnymi normami w poszczególnych dziedzinach prawa.

W ocenie Sądu I instancji brak było jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż zasądzenie określonej kwoty pieniężnej przez Sąd Polubowny było sprzeczne z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej czy też jakimikolwiek innymi naczelnymi normami prawa. Zarzut ten tak naprawdę sprowadzał się do merytorycznej oceny łączącego strony zobowiązania i dotyczył ustaleń faktycznych i prawnych Sądu Polubownego odnośnie wykładni umowy łączącej strony. Tymczasem sąd powszechny rozpatrując skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest władny badać, czy fakty w sprawie zostały prawidłowo ustalone a jedynie bada czy nie została naruszona praworządność i zasady współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie sądu polubownego nie uchybia praworządności ani zasadom współżycia społecznego. Ani sama wysokość zasądzonej kwoty, ani też przyczyna uwzględnienia powództwa w powyższym zakresie nie uchybia praworządności ani zasadom współżycia społecznego. Ponadto wskazując na dopuszczenie się przez sąd polubowny naruszenia zasad postępowania, skarżący nie wskazał, zdaniem Sądu Okręgowego, która zasada naruszenia porządku prawnego obowiązująca w Rzeczypospolitej Polskiej została pogwałcona. W niniejszej sprawie sąd polubowny nie dopuścił się naruszenia prawa tego rodzaju, że uzasadnione jest uznanie, że to naruszenie należy zakwalifikować jako naruszenie podstawowej zasady polskiego porządku prawnego.

Ustosunkowując się do zarzutu skarżącego, iż Sąd Polubowny pominął w swoich rozważaniach szczegółową analizę kwestii oddalenia powództwa wzajemnego Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Polubowny decydujące przy powództwie wzajemnym było to, że skarżący zawierając umowę najmu, miał świadomość jej postanowień i nie udowodnił, że powód złożył poza umową najmu jakiegokolwiek zapewnienia lub obietnice, które mogłyby wprowadzić w błąd skarżącego lub nosić znamiona podstępny powoda, a tym bardziej zważyć na skuteczności złożonego przez Skarżącego oświadczenia woli. Okolicznościom tym Sąd Polubowny poświęcił znaczną część uzasadnienia wyroku, wyraźnie, w sposób logiczny, wyczerpująco wskazując tok rozumowania, podstawę i motywy dokonanego rozstrzygnięcia.

W zakresie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Polubownego z zebrany materiał dowodowy, skarżący oparł swoją argumentację tylko i wyłącznie na dwóch zdaniach uzasadnienia wyrwanych z kontekstu, w których Sąd Polubowny na skutek omyłki pisarskiej przypisał cytaty będący wypowiedzią skarżącego, powodowi.

W złożonej apelacji skarżący zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu :

1) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które ma wpływ na wynik sprawy a to :

- art. 1206 § 2 Kpc przez przyjęcie, że sąd powszechny w postępowaniu skargowym w zasadzie nie bada rozstrzygnięcia sądu polubownego i że badaniu nie podlega argumentacja i wykładnia sądu polubownego zastosowana podczas postępowania sądu polubownego a jedynie treść samego rozstrzygnięcia, przy całkowitym pominięciu motywów tego rozstrzygnięcia.

- art. 1206 § 2 Kpc w zw. z art. 233 1 Kpc przez przyjęcie, że rozstrzygnięcie sądu polubownego może wtedy być uznane za uchybiające zasadom praworządności i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyby sąd polubowny uznał odpowiedzialność skarżącego tylko wbrew swoim poprzednim ustaleniom lub w sytuacji „nie prowadzenia żadnego postępowania dowodowego odnośnie odpowiedzialności z tytułu niewykonania umowy” podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że Sąd Polubowny pominął kluczowe wnioski dowodowe w sprawie, ograniczając się do wybranych dowodów, nie uzasadniając przy tym zupełnie, dlaczego te kluczowe zgłoszone w sprawie wnioski dowodowe zostały przez Sąd Polubowny pominięte, ponadto skarżący podniósł, że Sąd I

instancji nie rozpoznał istoty sprawy albowiem oparł swoje orzeczenie tylko na uzasadnieniu wyroku Sądu Polubownego, a nie na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy Sądu Polubownego.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego a to :

- art.1206 2 Kpc w zw. z art. 484 Kpc przez przyjęcie, że wyrok Sądu Polubownego nie godzi w sposób jawny w zasady współzycia społecznego podczas gdy na rzecz (...) sp. z o.o. zasądza się roszczenie o zapłatę w sytuacji, gdy skarżący pozostawił u tego podmiotu cały majątek ( wszystkie nakłady ) na przedmiot najmu bez jakiegokolwiek możliwości ich odzyskania i to także w sytuacji, gdy właścicielem tych rzeczy ruchomych były osoby trzecie, a powodowi stan ten doskonale był znany a równocześnie pomija się szereg argumentów skarżącego wykazujących czy to na świadome wprowadzenie skarżącego w błąd czy to na niewykonanie przez drugą stronę umowy przyjętych w tej umowie obowiązków ( odpowiedniego prowadzenia centrum handlowego ),

- art. 5 Kc poprzez zaniechanie jego stosowania w sytuacji, w której ujawnione w sprawie okoliczności faktyczne, dotyczące pozostawionego przez skarżącego majątku w lokalu i nie wydanego przez (...) sp. z o.o. , w pełni uzasadnia sięgnięcie po normę wpisaną w wyżej wymieniony przepis, jako obowiązującej w prawie klauzuli generalnej.

Opierając się na powyższych zarzutach skarżący wniósł o :

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uchylenie wyroku Sadu Polubownego wydanego w dniu 11 grudnia 2012 r. przez Sąd Arbitrażowy przy Polskiej Konfederacji Pracodawców (...)w W. oraz zasądzenie od przeciwnika skargi na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W złożonej odpowiedzi na apelację przeciwnik skargi wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja skarżącego jedynie w części jest uzasadniona i prowadzi do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku. Zmiana, o której mowa dotyczy jedynie rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o kosztach postępowania. Jeżeli chodzi o główny przedmiot zaskarżonego rozstrzygnięcia tak decyzja Sądu Okręgowego jak i jego uzasadnienie są prawidłowe i odpowiadają prawu. Ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny generalnie uznaje za własne. W złożonej apelacji skarżący formułuje pod adresem Sądu Okręgowego szereg zarzutów, z których część jest konstruowana w podobny sposób jak skarga, która była przedmiotem kwestionowanego rozstrzygnięcia. Apelujący koncentruje swoją aktywność na kontestowaniu wybranej przez siebie wypowiedzi Sądu Okręgowego ( podobnie Polubownego ) abstrahując od kontekstu w jakim została zamieszczona. Uwaga ta dotyczy już pierwszego zarzutu zgłoszonego przez apelującego. W uwagach wstępnych, które są wykorzystywane w dalszej części apelacji, apelujący cytuje wypowiedź Sądu Okręgowego, w którym ten odwołuje się do art. 1206 § 1 Kpc i stwierdza, że zakres postępowania prowadzonego przed sądem powszechnym ( w sprawie dotyczącej sprawy o uchylenie wyroku sądu polubownego ) jest *ex definitione* ograniczony przez podstawy skargi określone w tym przepisie. Zdanie to zostało poprzedzało stwierdzenie, że sąd powszechny z urzędu uwzględnia tylko podstawy skargi określone w art. 1206 § 2 Kpc. Cały dalszy wywód Sądu Okręgowego dotyczy oceny zgodności wyroku Sądu Polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP. Nie były przez niego oceniane podstawy skargi z art. 1206 § 1 Kpc. Przepis ten nie był też podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Co prawda Sąd Okręgowy koncentrował swoją uwagę przede wszystkim na dwóch obszarach badawczych sprawy, ale analizował ją także w szerszym kontekście, o czym dobitnie świadczy jedno z ostatnich zdań uzasadnienia, w którym stwierdzono, że brak było podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu Polubownego było sprzeczne z normami Konstytucji RP czy też jakimikolwiek innymi naczelnymi normami prawa. Podobny zabieg apelujący stosuje w złożonej skardze, kiedy odwołuje się do jego zdaniem wadliwej oceny powództwa wzajemnego dokonanej przez Sąd Polubowny zarzucając, że została ona dokonana w sposób zbyt lakoniczny nie dostrzegając tego, że Sąd Polubowny odsyła w tej ocenie do innych części swoich rozważań.

Zgłaszając dwa zarzuty naruszenia przepisów Kpc a to samego art. 1206 § 2 oraz tego przepisu w związku z art. 233 § 1 skarżący próbuje narzucić swój sposób postrzegania kognicji sądu państwowego, który w jego ocenie powinien poddać kwestionowany wyrok



szerokiej analizie na podobieństwo badania jakiemu poddawane jest rozstrzygnięcie sądu powszechnego niższej instancji. Taka myśl skarżącego aczkolwiek wprost nie wyrażona przewija się na łamach złożonej apelacji. Już samo odwoływanie się do naruszenia art. 233 § 1 Kpc wskazuje na taki sposób jego rozumowania. Sąd Apelacyjny nie podziela takiej interpretacji art. 1206 § 2 Kpc. **Sąd powszechny rozpatrując sprawę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może po raz kolejny badać merytorycznie sporu.** Poglądy takie prezentowane przez Sąd Najwyższy - wyrok z dnia 11 maja 2007 r. , [I CSK 82/07](#), OSNC 2008/6/64, - wyrok z dnia 1 lipca 2009 r. [II CSK 397/08](#) Lex 523608 i wielokrotnie przez Sądy Apelacyjne: w Poznaniu – wyrok z dnia 3 kwietnia 2013 r., I ACa 207/13 Lex nr. 1314835, w Szczecinie – wyrok z dnia 21 marca 2013 r., I ACa 855/12 Lex 1344234 oraz wyrok z dnia 24 października 2012 r., I ACa 559/12 Lex 1237887, w Warszawie – wyrok z dnia 25 stycznia 2013 r., I ACa 374/12 Lex 1286655, w Katowicach – wyrok z dnia 30 października 2012 r., I ACa 634/12 Lex 1239883 wyrok z dnia 29 grudnia 2006 r. [I ACa 1589/06](#) Lex 307227, w Łodzi – wyrok z dnia 10 maja 2013 r. , I ACa 83/13 Lex 1345551 w pełni zasługują na aprobatę. **Inne postrzeganie kognicji sądu państwowego prowadziłyby do zakwestionowania samodzielności sądownictwa arbitrażowego, które znalazłoby się pod swoistym protektorem sądownictwa powszechnego wypaczając tym samym nie tylko idee leżące u podstaw jego funkcjonowania ale także zamysł ustawodawcy, który modyfikując zasady jego funkcjonowania, ogranicza zakres ingerencji sądownictwa powszechnego do przypadków wyjątkowych, wyraźnie w ustawie wskazanych.** Roztrząsanie wyroku Sadu Polubownego w taki sposób i w takim zakresie w jakim domaga się tego skarżący wprowadzałyby w praktyce taką samą lub zbliżoną kontrolę jakiej podlegają orzeczenia niższych instancji sądów sądownictwa powszechnego. To, że punktem wyjścia do takiej kontroli byłaby tutaj inna norma prawna nie miałoby żadnego znaczenia.

Niezależnie do powyższego należy zwrócić uwagę na to, że Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelującego analizował tok postępowania przed Sądem Polubownym nie znajdując w jego przebiegu uchybień, które mogłyby zostać postrzegane jako naruszające jedną z podstawowych zasad porządku prawnego RP jaką jest prawo do sądu a w jego ramach gwarancje sprawiedliwości proceduralnej. Nie może budzić wątpliwości, że w ramach postępowania arbitrażowego skarżący został wysłuchany przez Sąd Polubowny a jego zeznania wykorzystano przy wydaniu wyroku. To, że zeznania te zdaniem Sądu Polubownego niewiele wносиły do prawnej oceny uwzględnionego żądania przeciwnika skargi, nie zmienia tego, że skarżący stworzono możliwość ich złożenia. Jedna z wymienianych przez skarżącego

gwarancji sprawiedliwości proceduralnej została zatem zachowana. Odwołując się to tej gwarancji skarżący zdaje się utożsamiać prawo do bycia wysłuchanym z obowiązkiem sądu do dania wiary tym wyjaśnieniom i brania ich pod uwagę przy konstruowaniu tak stanu faktycznego sprawy jak i jej ostatecznego rozstrzygnięcia. To, że zeznania te zostały zdezwuowane nie może być traktowane jako naruszenie prawa do sądu w sytuacji gdy wskazano przyczyny takiej ich oceny. To, że skarżący tej oceny nie podziela nie może być decydujące przy badaniu czy ta gwarancja została zachowana. Co do drugiej gwarancji sprawiedliwości proceduralnej, której naruszenia miał dopuścić się Sąd Polubowny tj. obowiązku ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do jej naruszenia. Uważna lektura uzasadnienia wyroku daje możliwość ustalenia toku rozumowania Sądu Polubownego, który przedstawił nim w sposób klarowny swoją ocenę tak materiału dowodowego przedstawionego przez strony i zgłoszonych przez nie żądań. Odnoszono się przy tym tak do dowodów jak i żądania zgłoszonego przez skarżącego. Jego zarzuty dotyczące tych kwestii prowadzą w istocie do zakwestionowania postępowania dowodowego przed Sądem Polubowny. Tymczasem **sąd powszechny nie jest upoważniony do badania, czy sąd polubowny prawidłowo ustalił stan faktyczny i czy dokonał prawidłowej oceny dowodów. Mieści się to bowiem w ramach rozstrzygania merytorycznego o zgłoszonych roszczeniach.** Podkreślenia wymaga, że skarżący nie zarzuca Sądowi Polubownemu tego, że ten nie przeprowadził postępowania dowodowego w tym wnioskowanych przez niego dowodów lecz to, że dowody te zostały zinterpretowane i wykorzystane wbrew jego intencjom. W takiej sytuacji za wystarczające do oceny wyroku Sądu Polubownego w kontekście art. 1206 § 2 Kpc uznać należy dokonanie jego analizy przez pryzmat jego uzasadnienia. Niezależnie od tego, że skarżący nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania arbitrażowego, przeprowadzenie takiego dowodu byłoby zbyteczne. Nawet analiza postępowania Sądu Polubownego z uwzględnieniem podstawowych zasad porządku prawnego polegająca na stworzeniu na jego podstawie hipotetycznego rozstrzygnięcia także nie daje podstaw do kwestionowania jego wyroku. Jak przyjął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. [I ACa 26/12](#) decydując się na poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego strony muszą mieć świadomość zarówno pozytywnych jak i negatywnych tego skutków. Z jednej strony kontrahenci nie są narażeni na długotrwałość postępowania ale z drugiej rezygnują niektórych gwarancji procesowych obowiązujących w postępowaniu sądowym. Sąd polubowny może nie uwzględnić zgłaszanych przez stronę wniosków dowodowych, a zakwalifikowanie takich decyzji jako naruszających obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jest

uzasadnione jedynie wówczas, gdy sąd w wyniku swojego uchybienia np. w ogóle nie rozpoznał sprawy. Podzielając powyższy pogląd co do granic w jakich może poruszać się sąd powszechny w ocenie wyroku sądu polubownego, Sąd Apelacyjny w Krakowie zwraca uwagę, że w postępowaniu przed Sądem Polubownym, którego wyrok jest przedmiotem oceny, nie miały miejsca uchybienia, które mogłyby być tak kwalifikowane. Ponadto ewentualne uchybienia sądu polubownego mogłyby być brane pod tylko w skrajnych przypadkach na co trafnie wskazywał Sąd Okręgowy.

Przywoływane przez skarżącego błędy redakcyjne a to pomyłka co do nazwiska świadka i przypisanie pewnej wypowiedzi niewłaściwej osobie istotnie mają miejsce ale należy je postrzegać jako pomyłki bez znaczenia dla oceny prawidłowości postępowania arbitrażowego i kończącego je orzeczenia.

Nie do końca zrozumiałą jest zarzut apelanta dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 1206 § 2 Kpc w zw. z art. 484 Kc. W uzasadnieniu Sądu Polubownego nie wynika aby w toku postępowania arbitrażowego skarżący, czy strony odwoływały się do art. 484 Kc. Składając skargę, skarżący nie zarzucał aby Sąd Polubowny naruszył także ten przepis. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący odnosi się w ten sposób do poglądów Sądu Okręgowego prezentowanych na stronie 7 jego uzasadnienia, na której cytowany jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2002 r.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także ocenę Sądu Okręgowego, że wyrok mógłby podlegać uchyleniu także wtedy gdy zdeterminowane jego treścią następstwa były sprzeczne z zasadami porządku prawnego. Tymczasem zasądzenie określonej kwoty pieniężnej przez Sąd Polubowny tytułem czynszu najmu nie może być uznane za sprzeczne z normami Konstytucji RP czy też jakimikolwiek innymi naczelnymi normami prawa. Przy ocenie tego aspektu wystąpienia skarżącego należy zwrócić uwagę, że spór jaki został rozstrzygnięty przez Sąd Polubowny był sporem między dwoma profesjonalnymi uczestnikami obrotu gospodarczego. Podwyższona staranność jaką powinni zachować dokonując czynności w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej obejmuje także przygotowanie i ustalenie umownych relacji z innymi podmiotami. Nie sposób postrzegać umowy łączącej strony jak oczekuje tego skarżący jako umowy adhezyjnej. Nawet w przypadku gdyby nie był w stanie w ramach prowadzonych negocjacji wpłynąć na kontrahenta i wprowadzić do umowy bardziej korzystnych dla siebie postanowień, w jego rękach cały czas pozostaje najdalej idące uprawnienie, nie zawierania z nim umowy w ogóle. W tych okolicznościach, na etapie rozliczania odpowiedzialności z tej umowy, kontestowanie niektórych jest postanowień

jest nie tylko nieuprawnione ale także stawia pod znakiem zapytania profesjonalizm gospodarczy, tego który takie działania podejmuje. Podnosząc takie zarzuty po raz kolejny skarżący przywołuje zastrzeżenia jakie zgłosił pod adresem wyroku Sądu Polubownego domagając się oceny prawidłowości dokonania przez niego konkretnych ustaleń i wyprowadzonych z nich wniosków. Nie jest to możliwe z powodów, które zostały już wcześniej przedstawione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego omówiony wyżej zarzut apelacyjny pozostaje z związku z kolejnym dotyczącym obrazy art. 5 Kc. Także ten zarzut jest bezzasadny. Odwołując się do zasad współżycia społecznego skarżący domaga się ochrony swoich interesów nie dostrzegając tego, że w toku postępowania arbitrażowego jego roszczenia, co prawda w małej części, ale oparte na tej samej podstawie prawnej zostały uznane za nieuzasadnione. W tej materii zatem, na żądanie skarżącego wypowiadał się już Sąd Polubowny a dotychczasowa ocena jego rozstrzygnięcia obejmuje także tą kwestię. Niezależnie od tego co już zostało powiedziane w tej sprawie trzeba pamiętać o tym, że odwoływanie się do zasad współżycia społecznego wymaga sprecyzowania, która z nich i w jaki sposób została naruszona a także, iż nie może się na nie powoływać strona, która zasady te narusza. Nie można tracić z pola widzenia tego, że kwestionowany wyrok Sądu Polubownego jest wynikiem braku wykonywania umowy stron przez skarżącego, który przez wiele miesięcy nie regulował należności czynszowych.

Reasumując, apelacja skarżącego jest bezzasadna poza tą jej częścią która dotyczy kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym. Określone w II zaskarżonego wyroku koszty postępowania są za wysokie. Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z t.j. z 2013 r. Nr 490 ) wynagrodzenie pełnomocnika przeciwnika skargi powinno wynieść 1.200 zł a nie 7.200 zł jak orzekł Sąd Okręgowy. Doliczając do tak ustalonego wynagrodzenia uiszczoną opłatę skarbową od przedłożonego pełnomocnictwa, koszty postępowania przeciwnika skargi nie przewyższają kwoty 1.217 zł i taka też kwota została wskazana w pkt. II zaskarżonego wyroku ( pkt. 1 wyroku Sądu Apelacyjnego ) na podstawie art. 386 Kpc w zw. z art. 98 Kpc, w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania.

W pozostałym zakresie apelacja skarżącego została oddalona w pkt. 2 wyroku na zasadzie art. 385 Kpc w zw. z art. 1206 § 2 Kpc.

W pkt. 3 wyroku orzeczono o należnych przeciwnikowi skargi, kosztach postępowania apelacyjnego, w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 4 wskazanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz art. 98 Kpc.

Źródło: <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/>